

# Choinka nie z Beskidów

Data publikacji: 4.11.2005 0:00

□

Od 15 października beskidzkie jodły są objęte ochroną. Stało się tak z mocy zarządzenia wojewody śląskiego Lechosława Jarzębskiego. Obowiązuje ono na terenie całego województwa do 15 stycznia przyszłego roku.

Decyzja wojewody związana jest ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. Jodły są masowo wycinane na choinki i zarządzenie ma je chronić przed losem świątecznej ozdoby domu. Ochroną objęte są drzewka jodły pospolitej na stanowiskach do wysokości 5 m.

Od kilkunastu lat ten gatunek drzewa wymiera. Związane jest to z faktem, że jodła jest wyjątkowo mało odporna na zanieczyszczenie środowiska. Na dodatek ma też długi okres hodowli. O ile na przykład świerki wymagają dwuletniego cyklu hodowli w szkółce, o tyle jodłę trzeba w nich trzymać 4 - 5 lat. Na Śląsku Cieszyńskim jodły (w większej ilości) uchowały się jedynie na zboczach Równicy.

Od kilku lat Instytut Badawczy Leśnictwa w Katowicach bada możliwości powrotu jodły w Beskidy. Okazuje się, że jest to możliwe, choćby dlatego, że poprawia się u nas jakość powietrza.